

ZUS przerażony, Polacy żyją dłużej

27 listopada 2013

Prognoza demograficzna GUS do 2035 roku nie przewidywała tak dynamicznych zmian jakie dziś mają miejsce. Życie statystycznego Polaka wydłuża się w tempie ekspresowym. NFZ i ZUS będą miały zmartwienie, ponieważ będzie potrzeba większych środków na opiekę nad starszymi i emerytury.

Przewidywalna długość życia Polaka urodzonego w 2012 roku wyniosła 72,7 roku, Polki – 81 lat. Według statystyk taki wiek mieli osiągnąć kobiety urodzone po 2020 roku i mężczyźni po 2015. Co cieszy większość z nas, niestety jest utrapieniem urzędników ZUS. Taki trend będzie niekorzystnie wpływał na kondycję finansową zakładu.

Główny ekonomista Invest-Banku, dr Wiktor Wojciechowski w rozmowie z „Dziennikiem Gazeta Prawna” tłumaczy, że „ZUS wylicza nowe emerytury, uwzględniając między innymi średnie dalsze trwanie życia na podstawie publikowanych co roku odpowiednich tablic GUS”. Jeśli długość życia osób starających się o emeryturę została źle oszacowana, to „ZUS będzie potrzebował na emerytury więcej pieniędzy, niż planuje w dłuższej perspektywie” dodaje dr Wojciechowski.

W związku z tym będziemy musieli przeznaczyć większą kwotę z podatków na emerytury, jak i służbę zdrowia, bowiem ludzie starsi częściej chorują.

Socjolog z Uniwersytetu Łódzkiego dr Piotr Szukalski cytowany przez dziennik, twierdzi, że „wydłużanie się życia w Polsce wynika z kilku powodów. Przede wszystkim sprzyja temu nasze rosnące wykształcenie”. Eksperci podkreślają, że zwracamy większą uwagę na dietę, która jest bogatsza w owoce i warzywa.

Mimo to wypadamy słabo na tle państw zachodnioeuropejskich. W

czołówce są Brytyjki, które dożywają 83,1 roku i Włosi – 80,1 roku.

Autor: mg

Na podstawie: gospodarka.dziennik.pl

Źródło: Niezalezna.pl